

Katowice, dnia 18 grudnia 2025 r.

INFORMACJA Nr 39/2025/EW

w sprawie wypadku ciężkiego zaistniałego w dniu 07.09.2025 r., w zakładzie prowadzącym drażenie tunelu T1, w miejscowości Babica, gm. Czudec, powiat rzeszowski, województwo podkarpackie, należącym do przedsiębiorcy Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą w Warszawie, ul Wronia 53, 00-874 Warszawa, któremu uległ brygadzysta mechaników TBM, zatrudniony przez firmę Acciona.

Tunel drażony jest maszyną TBM, która zabudowuje obudowę ostateczną. Zakład „Drażenie tunelu T1 z zastosowaniem techniki górniczej” jest częścią budowy tunelu T-1. Ruch zakładu prowadzony jest na podstawie planu ruchu zakładu, sporządzonego na okres od 01.06.2023 r. do 31.05.2028 r., zatwierdzonego decyzją Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w Krośnie.

Głównym wykonawcą robót jest „Mostostal Acciona S19 Tunel s.c., 02-673 Warszawa, ul. Konstruktorska 12 A.

W dniu 07.09.2025 r., na zmianie nocnej (trwającej w godzinach (19⁰⁰ - 7⁰⁰), brygada mechaników prowadziła demontaż siłowników drażenia maszyny TBM, grupy E sekcji 14, składającej się z trzech siłowników 14A1, 14A2 i 14A3. Maszyna TBM wyposażona jest w 57 siłowników postępu, które pracują w 6 grupach od A-F, o średnicy 420 mm i długości cylindra 4395 mm (+ 3000 mm po wysunięciu tłoka) oraz masie 4750 kg. W każdej grupie znajdują się trzy sekcje, w skład których wchodzi po trzy siłowniki, za wyjątkiem grupy D położonej w dolnej części TBM, która składa z czterech sekcji po trzy siłowniki.

Zadaniem brygady było zdemontowanie siłowników 14A1 i 14A2. Ostatni trzeci siłownik tej grupy o numerze 14A3 miał pozostać nie zdemontowany. Przed fizycznym demontażem (wyciągnięciem) ww. siłowników rozłączono zasilanie hydrauliczne siłowników 14A1 i 14A2, pozostawiając zasilanie siłownika 14A3, w celu utrzymania jego rozparcia na tubingach, oraz zdemontowano element odpowiedzialny za wspólną współpracę siłowników w sekcji.

Prace wykonywane były na drugim pomoście po lewej stronie TBM (patrzac w stronę tarczy) zlokalizowanym przy siłowniku postępu (drażenia) nr 14A1, grupy E, maszyny TBM. Podest od strony „wolnej przestrzeni” o wymiarach 150x240x90 cm (licząc po obwodzie barierki zabezpieczających), z trzech stron posiadał metalową balustradę z górną poręczą usytuowaną na wysokości 110 cm, z poprzeczką środkową na wysokości 55 cm oraz krawężnikiem przy podłodze podestu. Pozostała przestrzeń boczna, poza wejściem na schody, ograniczona była konstrukcją metalową TBM.

Ww. wstępne operacje, rozłączenie hydrauliki przy tłoczyskach oraz rozdzielanie połączeń mechanicznych sekcji siłowników, wykonywane były z przyspawanego do górnej poręczy podestu, który później odcięto.

W pierwszej kolejności zdemontowano (wyciągnięto) środkowy siłownik 14A2 i przystąpiono do demontażu siłownika 14A1 (dolnego w sekcji). Przy demontażu siłownika 14A1, brygadzysta mechaników wyszedł za barierkę podestu roboczego, na konstrukcję TBM-a znajdującą się tuż za barierką. Pracował bez szelek bezpieczeństwa, ani nie był w inny sposób zabezpieczony przed upadkiem z wysokości. Podczas prac demontażowych siłownika 14A1 nastąpiło rozszczelnienie układu hydraulicznego, w okolicach tarczy TBM, co skutkowało spadkiem ciśnienia siłownika 14A3, spadkiem siły rozpierającej siłownik i osunięcie się końcówki siłownika po zabudowanym tubingu obudowy. W tym czasie brygadzysta mechanik, znajdujący się poza barierką, obrócony plecami do opadającego siłownika, został uderzony w kark i plecy, na skutek czego stracił przytomność.

Opadający siłownik wypchnął go w kierunku podestu roboczego, w skutek czego osunął się po przewodach hydraulicznych, które zmieniły kierunek jego opadania, powodując przesunięcie jego środka ciężkości poza balustradę i upadek z wysokości około 2,9 metra. Poszkodowanego na noszach przeniesiono spągami tunelu na początek maszyny TBM, gdzie czekał samochód Toyota Hilux.

Poszkodowany od ocucenia po upadku do przejęcia przez zespół ratunkowy karetki był przytomny. Poszkodowanego przetransportowano do szpitala SPZOZ MSWiA w Rzeszowie.

Przyczyną wypadku było uderzenie operatora w głowę chronioną hełmem ochronnym, kark i plecy przez opadający siłownik, następstwem czego była utrata przytomności i upadek z wysokości głową w dół na stalową konstrukcję, pomiędzy siłowniki dolnej sekcji.

Do wypadku przyczyniło się wykonywanie przez poszkodowanego pracy na wysokości bez odpowiedniego zabezpieczenia.

Informację opracowano na podstawie danych z OUG w Krośnie.